Businessman.pl
01.12.14 nr: 11-12 str. 77 nakład: 40000 egz.

Po pieniądze do zarządu

Czy osobisty majątek wspólnika jest zagrożony, gdy kłopoty ma jego spółka? **Wbrew obiegowej opinii – tak.** Chyba, że wspólnik na czas zadba o to, by tak się nie stało.

MICHAŁ OPALA

Bycie wspólnikiem w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością oznacza, co do zasady, odpowiedzialność za zobowiązania spółki do wysokości wprowadzonego wkładu. Jednak inaczej sprawa się ma, gdy wspólnik jest też członkiem zarządu – w takiej sytuacji może za zobowiązania spółki odpowiadać całym swoim majątkiem.

Kiedy tak się dzieje? – Z taką sytuacją możemy mieć do czynienia, jeżeli spółka ma kłopoty finansowe, a członek zarządu przeoczy moment, w którym należy złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości i albo w ogóle go nie złoży, albo zrobi to za późno – tłumaczy Marcin Borkowski, doktor nauk prawnych, radca prawny i of counsel w GWW Woźny i Wspólnicy Sp. k.

Niewypłacalność pojawia się nawet wtedy, gdy spółka ma środki, ale kwota zobowiązań przekracza wartość majątku.

TRUDNA OBRONA

W takiej sytuacji, gdy pojawi się wierzytelność osoby trzeciej wobec spółki i zostanie wszczęta egzekucja, a spółka nie będzie miała wystarczającego majątku, by tę wierzytelność zaspokoić, to wierzyciel może zażądać spłaty z majątku członka zarządu. Oczywiście członek zarządu może się bronić i starać się wykazać, że złożył wniosek o ogłoszenie upadłości w odpowiednim momencie.

– Trzeba jednak pamiętać, że na złożenie takiego wniosku jest bardzo mało czasu: zgodnie z prawem są to dwa tygodnie od stwierdzenia niewypłacalności spółki. Niewypłacalność z kolei pojawia się nawet wtedy, gdy spółka ma środki, ale kwota zobowiązań przekracza wartość majątku – przypomina ekspert.

Członek zarządu może też być zwolniony z odpowiedzialności, jeśli wykaże, że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło nie z jego winy. Przykładowo, w chwili gdy należało złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości, był obłożnie chory – to znaczy na tyle chory, że rzeczywiście nie mógł wniosku złożyć, nawet przez pełnomocnika.

PODATEK TRZEBA ZAPŁACIĆ

Prawo do wejścia na majątek członka zarządu nie działa też wtedy, gdy wykaże się brak szkody po stronie wierzyciela. Przykładowo – gdy złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości nic by nie dało, bo i bez tego spółka nie byłaby w stanie spłacić tej konkretnej wierzytelności.

– Ta zasada odpowiedzialności członka zarządu za cywilnoprawne zobowiązania spółki odnosi się jednak tylko do spółki z o.o., w przypadku spółki akcyjnej nie działa – zastrzega mecenas Borkowski.

Członek zarządu odpowiada za zobowiązania spółki swoim majątkiem także w sytuacji, gdy zostanie mu uwodnione, że wspólnik nie wniósł do spółki udziału, a mimo to członek zarządu zadeklarował ten fakt przy zakładaniu spółki. Jeśli wierzyciel to wykaże, może żądać zaspokojenia wierzytelności z majątku członków zarządu.

Istnieje też odpowiedzialność członka zarządu za zobowiązania podatkowe spółki. Jeśli spółka z o.o. lub spółka akcyjna nie płaci podatków, to członka zarządu można pociągnąć do spłaty z jego majątku, w przypadku gdy próba egzekucji z majątku spółki okazała się bezskuteczna. Podobnie jest z zaległościami wobec ZUS-u czy urzędów celnych. ●

Kiedy członek zarządu sp. z o.o. odpowiada swoim majątkiem:

- gdy nie złoży na czas wniosku o ogłoszenie upadłości,
- gdy zadeklarował wniesienie przez wspólnika udziału, którego ten faktycznie nie wniósł,
- gdy spółka ma zaległości wobec fiskusa, ZUS-u lub urzędu celnego.

Kiedy członek zarządu sp. z o.o. jest zwolniony z odpowiedzialności, mimo że na czas nie złożył wniosku o ogłoszenie upadłości:

- gdy udowodni, że wniosek złożono w odpowiednim momencie,
- jeśli, w chwili gdy należało złożyć wniosek, był obłożnie chory,
- gdy wykaże, że złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości nic by nie dało, bo i bez tego spółka nie byłaby w stanie spłacić tej konkretnej wierzytelności.